

ZWIĄZEK RADZIECKI W GEOPOLITYCE JEANA THIRIARTA (LATA 1964-1968)

Artykuł posiada charakter prezentacji podstawowych punktów myśli geopolitycznej zmarłego w 1992 r. Jeana Thiriarta w stosunku do Związku Radzieckiego w latach (1964-1968). Stosunek tego belgijskiego geopolityka, komunitarysty, i teoretyka europejskiego nacjonalizmu do ZSRR wbrew niektórym zachodnim opracowaniom nie uległ później w latach 80. XX wieku jakiegś radykalnej zmianie. Można mówić raczej o rozwoju myśli i analiz, które wyjaśniane są w książkach, broszurach i czasopismach, które Jean Thiriart publikuje podczas pierwszych lat istnienia swoich Organizacji (Jeune Europe oraz „Parti Communautaire Europeen”).

Jednak lata (1964-1968) traktowane są przez badaczy jako szczytowy okres osiągnięć Thiriarta na niwie publicystyki geopolitycznej, dla której najbardziej reprezentacyjne było pismo „La Nation Europeenne” („Naród Europejski”), lektura, którego była również podstawą do napisania tekstu.

W listopadzie 1965 roku ukazuje się zerowy numer „La Nation Europeenne. Pismo szybko stało się trybuną komunitarystów europejskich doprowadzając do zamknięcia konkurencyjnych tytułów. W całej przestrzeni frankofońskiej jest wydawane równolegle w dwóch wersjach w Belgii, oraz we Francji, gdzie z powodu cenzury teksty są inteligentnie modyfikowane. Włoskie wydanie będzie publikowane aż do 1970 roku pod nazwą „La Nazione Europea”.

„Naród Europejski” to bardzo nowoczesne i dobrze opracowane jak na swoją epokę pismo, sprawnie kolportowane, sprzedawane we wszystkich większych salonach prasowych przestrzeni frankofońskiej. „Naród Europejski” odegra zasadniczą rolę w propagowaniu komunitaryzmu jako ideologii, z thiriartowskimi tezami geopolitycznymi w roli głównej, ponieważ piszą w nim intelektualiści i politycy zarówno z Europy, jak i reprezentanci systemów politycznych ówczesnego Trzeciego Świata. W lutym 1969 roku ukarze się ostatni, 30-ty numer pisma w języku francuskim.

Jean Thiriart w latach 1965- 1969 doprowadza do komercjalizacji swojego ruchu i publikowanych przez niego materiałów. Publikacje rozpowszechniane są za pomocą NMPP (główny dystrybutor prasy francuskiej). W szczytowym okresie pismo liczyć może na 2000 prenumeratorów. Drukowanych było zawsze 10 000 egzemplarzy. Komitet redakcyjny miał charakter ogólnoeuropejski, stanowili go: Francuzi, Belgowie, Włosi, Szwajcarzy, Niemcy, Portugalczycy, Holendrzy, Brytyjczycy. „Naród Europejski” może jeszcze liczyć na zagranicznych korespondentów: w Brazylii, Argentynie, Algierii i Egipcie. W odróżnieniu od dotychczasowej prasy ruchu komunitariańskiego pismo będzie mieć charakter „otwarty”, nastawiony również na współpracę z ludźmi spoza ruchu¹.

¹ *Jean Thiriart et le national Communautarisme européen*, praca doktorska obroniona w Institut d'Études Politiques de l'Université de Paris w 1978 r. – maszynopis w posiadaniu autora.

W latach 1960- 1969 Jean Thiriart i Jego europejska transnarodowa organizacja „Młoda Europa” byli inicjatorami pierwszej do dziś niepowtórzonej próby stworzenia zjednoczonej, rewolucyjnej narodowo-europejskiej partii, dla której Thiriart opracował nową polityczną teorię odpowiadającą rozmiarowi Europy: „narodowo-europejski komunitaryzm”².

W końcu lat 60. Thiriart dobrowolnie odszedł od polityki³. Na skutek tego „Młoda Europa” i komunitaryzm narodowo-europejski zniknęły z politycznej sceny nie zostawiając prawnego następcy, bardzo szybko przechodząc do politycznej historii i zostawiając mitologię stworzoną zarówno przez przeciwników, jak i przez nostalgicznymi zwolenników.

W tekście wyszczególniono 4 zasadnicze tezy, na bazie których w sposób syntetyczny można oddać istotę stosunku Jeana Thiriarta, oraz organizacji, którym patronował do Związku Radzieckiego w drugiej połowie lat 60. XX w. Pozwolono sobie na częste cytaty: w najbardziej sugestywnych momentach oddając głos samemu Thiriartowi.

1. teza: Stany Zjednoczone jako główny przeciwnik geopolityczny

Zgodnie z filozofią Carla Schmitta oraz jego ucznia Juliana Freundla Thiriart ceni, to co w polityce najistotniejsze: by oceniać kto jest przeciwnikiem (rzeczywistym i namacalnym) a kto przyjacielem. Gdy mówi: „*jeśli będzie taka potrzeba- budować Europę będziemy z samym diabłem*” możemy mówić o jego skrajnym pragmatyzmie. Siłą politycznego realizmu Thiriarta jest konstatacja by: „*ciagle poprawiać*”.

Przekładając to ostatnie stwierdzenie na język praktyki Thiriart przyznaje, np. że: „*Zbyt mało uwagi poświęcił <klasowej współpracy> między starą, zmęczoną europejską plutokracją a młodą, świeżą, dynamiczną plutokracją amerykańską, która jest faktycznym suwerenem Europy*”⁴.

Tymczasem dla Thiriarta główny przeciwnik był jasno rozpoznany: to Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. W 1967 roku Thiriart pisał: „*Nacjonalizm europejski jest zasadniczo antyamerykański, drugoplanowo antyrosyjski. On jest priorytetowo antyamerykański ponieważ USA są silniejszą od ZSRR potęgą na poziomie rywalizacji ekonomicznej*”⁵. Thiriart do samego końca swojej aktywności obstawał przy tym założeniu: „*jedyny naród, który może lekceważyć Europę to Stany Zjednoczone.*”

Według Thiriarta od 1945 roku USA prowadzą przeciw Europie wojnę kolonialną. Oznacza to po prostu „miękką” kolonizację, która jest o wiele niebezpieczniejsza, niż gdyby była narzucona siłą: „*Okupacja zachodniej Europy, tworzy sytuację daleko poważniejszą, niż okupacja Europy Wschodniej. W Europie Zachodniej ludzie akceptują, albo w ogóle nie wieją w to, że są okupowani [...].*”

² Ibidem.

³ 106 pytań o Europę: „Rozmowy Jeana Thiriarta z hiszpańskim dziennikarzem Robertem Chilem Mugarssem.

⁴ „La Nation Europeenne”, nr 1 (15 styczeń - 15 luty 1966), s. 6.

⁵ „La Nation Europeenne”, nr 16 (15 kwiecień- 15 maj 1967), s.16.

*Amerykańska okupacja jest przebiegła, sprytna, jest daleko bardziej niebezpieczna od okupacji radzieckiej*⁶.

Thiriart nie oszczędzał również Anglii nazywając ją amerykańskim lotniskowcem i *nieprzyjacielem od wieków* z powodu jej historycznych opozycji w stosunku do wszelkich prób zjednoczenia Europy⁷. W wydanej w 1965 r. książce *Wielki Narod – Europa od Brestu do Bukaresztu* Thiriart podkreśla, że „byłoby historycznym fałszem obarczać jedyne ZSRR za podział Europy w Jałcie” (teza 12) i dodawał, że jeśli chcemy by Rosjanie opuścili Europę Wschodnią, należy jednocześnie żądać by Amerykanie opuścili Europę Zachodnią (teza 27).

Archetypizując modele cywilizacyjne Thiriart porównuje USA do antycznej Kartaginy: „nawet bogactwo materialne, nawet <<morski>> sposób prowadzenia polityki, nawet miękkość prowadzenia okupacji kolonialnej” mają „kartagiński” charakter.

Na łamach „La Nation Europeene” będą śledzone z uwagą wszystkie rewolucyjne ruchy antyamerykańskie na świecie. Pismo studiować będzie również, zjawiska związane z kulturą rewolucyjną, dyskusje o castryzmie, boliwijskiej wojnie partyzanckiej, „Black Power”. Pismo popiera również całkowicie walkę Północnego Wietnamu przeciwko USA⁸.

Thiriart twierdził, że USA całkowicie przeciwstawiają się idei „zjednoczonej Europy”, rozpatrując ZSRR jako potencjalnego, wymuszonego prawidłami kontynentalnej geopolityki członka wspólnoty europejskiej pisał: „Oceniamy, że USA jednocząc się Europę próbują do reszty sobie podporządkować po to by całkowicie ją zniszczyć” „USA zrobi wszystko by przeszkadzać rodzącej się Europejskiej unii politycznej, np będzie czuwać by odbywało się to pod „opieką NATO, wyślą nam brytyjskiego konia trojańskiego, którego zadaniem będzie niedopuszczenie przez Europę do samodzielnego dysponowania bronią atomową, następnie użyją wszelkich środków by nie dopuścić do wzajemnego zbliżenia między ZSRR a Europą⁹.”

2. teza: Propozycja pokojowej koegzystencji między Europą a ZSRR

Koncepcja wojny między ZSRR a Europą nie miała tak naprawdę, nigdy miejsca w geopolitycznych tezach Thiriarta. Rozdział 7 wydanej w 1964 roku książki *Europa 400 milionowy naród* zatytułowany: „Nie dla wypraw krzyżowych”, oznacza, że Europa nie powinna nigdy więcej przeprowadzać militarnych wypraw by zdobywać Rosję, by zdobywać zboża Ukrainy, czy ropę naftową Baku. Nie przesadzając możemy stwierdzić, że ta idea stanowić będzie jeden z głównych motywów myśli geopolitycznej tego paneuropejskiego nacjonalisty.

Thiriart przywołuje w swoich rozważaniach krucjaty, które w okresie epoki nowożytnej udało się Rosji odeprzeć: najazd Karola II króla Szwecji, Napoleona, Hitlera, Połtawę, Beresinę lub Stalingrad dowiodły one wartości rosyjskiego oporu,

⁶ „La Nation Europeenne”, nr 29 (listopad 1968), s. 6-7.

⁷ „La Nation Europeenne”, nr 22 (listopad 1967), s. 6.

⁸ Sauveur: *Jean...*, s. 51-54.

⁹ „La Nation Europeenne”, nr 2 (15 luty-15 marzec 1966), s. 6 i nr 20 (wrzesień 1967), s. 1.

wytrwałości i odwagi, wiedza o tych cechach Rosji powinna pozwolić uniknąć takich sytuacji w przyszłości.

„Europa powinna uzyskać-pokojowe sąsiedztwo z ZSRR by nie doprowadzać więcej do sytuacji, w której USA handlują z Moskwą za europejskimi plecami”. Według Thiriarta to pokojowe sąsiedztwo, ta europejska neutralność, nie są bezwarunkowe, nie należy zapominać, że „jedynym prawdziwym przedmiotem historycznego sporu” między Europą a ZSRR, jest problem Europy Wschodniej.

Kiedy w tym okresie Thiriart mówi o zjednoczonej Europie, to wyobraża sobie ją jako przestrzeń rozciągającą się od Brestu do Bukaresztu. Tymczasem będzie to możliwe jedynie wtedy, gdy radzieckie oddziały wycofają się z europejskich krajów zajętych podczas końcowej fazy drugiej wojny światowej. Thiriart pozostawia otwartą kwestię ostatecznych granic ZSRR – chociaż uważa, że powrót ZSRR do stanu granic z 1938 roku – stanowiłby trwalszą bazę porozumienia ze zjednoczoną Europą.

3. teza – Maksymalistyczna wizja zjednoczonej Europy od Dublina do Władywostoku

We wspomnianej już pracy „Wielki Naród. Europa od Brestu do Bukaresztu” Jean Thiriart bierze pod uwagę ostateczny wymiar przyszłego państwa europejskiego, bardzo uważnie badając ten problem w rozdziale 10 zatytułowanym: „Wymiar państwa europejskiego. Europa od Brestu do Władywostoku”. Skrytykował w nim koncepcję generała de Gaulla Europy aż po Ural, Europy z Rosją okrojona ze swoich syberyjskich terytoriów. W „Narodzie europejskim” jeden z jego artykułów zatytułowany jest dokładnie tak: „Europa do Uralu- to samobójstwo!”. Ponieważ „Europa do Uralu oznaczałaby utratę rosyjskich Obszarów położonych na wschodzie za Uralem- i obecność tam azjatyckiej potęgi chińskiej !, nie moskiewskiej ! Jeśli twierdzimy, że powołanie Rosji jest europejskie, to nie możemy pozwolić by Rosję amputowano do połowy. Jeśli tak się stanie wówczas Europą będzie przestrzeń tylko do Bukaresztu. Wprowadzimy Rosję do Europy i wprowadzimy ją całą bez terytorialnych amputacji. Europa ciągnie się faktycznie do Władywostoku, w założeniu, że Rosjanie są Europejczykami”¹⁰.

W wydanej w 1964 roku książce *Imperium 400 milionów* Thiriart liczy się ze wzrostem znaczenia chińskiej potęgi, przez co proponuje krótkoterminową politykę antyrosyjską, po to by ZSRR zagrożony na swoich wschodnich granicach zmuszony został prowadzić rokowania z Europą na temat opuszczenia przez jego wojska Europy Wschodniej.

Europa według Thiriarta musi znaleźć sojuszników, by położyć kres dwubiegunowej hegemoni USA – ZSRR. Przymierze europejsko – chińskie jest potencjalnie równie potężne, jak dwa obecne mocarstwa. „Musimy, zatem znaleźć wspólnotę interesów z Chinami. Bez wątpienia nie jesteśmy przyjaciółmi, to pojęcie obce w polityce, lecz sojusznikami, którzy mają tych samych wrogów. Chiny, które spędzają sen z powiek Rosji i irytują Stany Zjednoczone, stanowią dla nas korzystnego sojusznika, o ile są w stanie osłabić naszych dwóch okupantów. Na

¹⁰ „La Nation Europeenne”, nr 14, (15 luty-15 marzec 1967), s. 8-10.

sojusz <przeciw naturze> Moskwy z Waszyngtonem należy odpowiedzieć innym sojuszem <przeciw naturze> pomiędzy Chinami komunistycznymi i Europą narodową”¹¹.

Długoterminowo jednak, należy ZSRR pomagać wyhamowywać chińskie zapędy, pamiętając, że tereny syberyjskie należą do Europy.

W tamtym okresie Jean Thiriart zakładał oczywiście, że skonstruowany w całości dopiero w latach 80. XX w. projekt Europy od Dublina do Władywostoku był stanowczo przedwczesny, lecz nie powstrzymywało go to przed snuciem dywagacji na temat potencjalnych korzyści płynących z realizacji takiego scenariusza pisał: „Europa aż do Władywostoku, będzie liczyła 700 milionów mieszkańców. To odpowiada historycznemu prawu, które nakazuje kierować się zasadą równowagi, należy zrównoważyć chiński blok”. Ale po to by było to możliwe: „Kreml będzie musiał ograniczyć swoje pretensje do Europy, wprost proporcjonalnie do pekińskich wymagań. Cała polityka europejska polegać będzie na wspólnym interesie w stagnacji lub trwałym pokoju, którego Moskwa potrzebuje by zająć się Chinami”¹².

We wszystkich numerach „Narodu Europejskiego” Thiriart dowodzi, że w interesie ZSRR jest zjednoczona, neutralna Europa, dlatego więc pewnego dnia Rosja będzie musiała wybierać: „Albo zachowa swoją militarną władzę w Europie Wschodniej, albo swoje granice w Mandżurii. Dokładnie z tego powodu Rosja potrzebuje Europy”. Zdaniem Thiriarta tylko Europa uprzednio uwolniona od amerykańskiej okupacji będzie mogła zapewnić tego rodzaju gwarancje. Thiriart krytykuje również starą, prawicową kliszę, nakazującą widzieć Rosjan jako „azjatyckich Mongołów”.

4. teza: Propozycja wspólnego (ZSRR i Europa) odejścia od porządku jałtańskiego

Z geopolitycznego punktu widzenia Rosja należy do Europy, wynika to z determinizmu geopolitycznego, który prowadzić powinien do scalenia tych podmiotów.

W artykule *Impas i skleroza radzieckiej dyplomacji*¹³ Thiriart przedstawia w sposób usystematyzowany sytuację niższości ZSRR w konfrontacji z amerykańskim hegemonizmem i dlatego proponuje wyjście ze ślepej uliczki, w której znalazła się radziecka dyplomacja.

Artykuł ten przytacza fragmenty z pracy: *Prawa geopolityki i geostrategii* Kontradmirała Pierre’a Celerier’a, który na ilustracjach obrazuje tereny „heartlandu” Mackindera, które w znacznej części pokrywają się z obszarem ówczesnego ZSRR.

Rosja, która znajduje się w defensywie ma tylko jedną możliwość: „Porzucić politykę jałtańską, zrozumieć politykę europejską, całkowicie odwrócić intencje i styl działania [...]”¹⁴. Thiriart rozpatruje w „Narodzie Europejskim” różne

¹¹ „La Nation Européenne”, nr 16, dz. cyt., s. 9.

¹² „La Nation Européenne”, nr 7 - 8 (15 lipiec-15 wrzesień. 1966), s. 9.

¹³ „La Nation Européenne” nr 19 (sierpień 1967), s. 6-10.

¹⁴ „La Nation Européenne” nr 29 (listopad 1968), s. 7.

warianty, różne scenariusze dla Rosji, w tamtym okresie (1967). Alians z Chinami jest niewątpliwie prawdopodobny, mógłby doprowadzić do zjednoczenia geopolitycznych interesów. Taki wariant doprowadziłby jednak do obniżenia pozycji ZSRR, ponieważ Chiny były wówczas słabo rozwiniętym krajem o ogromnych potrzebach przemysłowych i ekonomicznych. Drugą propozycją jest alians ze Stanami Zjednoczonymi, taki scenariusz wręcz przeciwnie, nigdy nie mógłby doprowadzić do strategicznego sojuszu z powodu rozbieżności stylów uprawiania polityki: oceanicznego dla Amerykanów i kontynentalnego dla Rosjan. Alians geopolityczny z Europą doprowadziłby do powstania *Wielkiego Imperium Europejskiego* i byłby najkorzystniejszy i dla ZSRR i dla Europy. Możliwe byłoby nie tylko połączenie w sensie czysto geograficznym, dodatkowo Europa reprezentowała wówczas w przeciwieństwie do Chin olbrzymi potencjał ekonomiczny i przemysłowy, dużo większy niż samego ZSRR. Taką refleksję wyartykułował Thiriart we wspomnianej już wyżej wydanej w 1965 roku książce „Wielki Naród Europa od Brestu do Bukaresztu”.

Dla Thiriarta punktem załamania równowagi między USA a ZSRR jest właśnie Europa Zachodnia, która jest, cytuję „najbogatszą amerykańską kolonią”: „Europa Zachodnia stanowi równocześnie o potęgę amerykańskiej oraz deficycie potęgi ZSRR”¹⁵.

Wg Thiriarta problemem dla Sowietów jest pozbawienie Amerykanów ich najbogatszej kolonii – Europy. Ale jak do tego doprowadzić? Thiriart twierdzi, że od śmierci Stalina nie ma już na Kremlu wielkiej polityki, kierują nim bowiem zaczone przez marksistowski katechizm umysły zwykłych urzędników¹⁶. Gdyby rządzący Kremliem mieli szerszą wyobraźnię to powinni zagrać kartą Europejską, bo była szansa stworzenia Europy nie amerykańskiej, a może nawet antyamerykańskiej¹⁷.

„Kreml nigdy na poważnie nie próbował uwieść politycznie Europy. To błąd, którego nie popełniłby Stalin, gdyby doszedł do wniosku, że w konfrontacji siłowej z USA nie jest w stanie zapewnić sobie przychylności Europy”.

Thiriart rozumie, że zjednoczenie nie może mieć miejsca jedynie na bazie rozwiązań siłowych, czego dowodzi przykład radzieckiej dominacji w Europie Wschodniej. ZSRR pokazał, że nie jest zdolny by zintegrować te kraje, wywołując nawet nacjonalistyczne odruchy w Europie Wschodniej i to mimo teoretycznego internacjonalizmu marksistowskiego.

Dla Thiriarta jedynym scenariuszem dla ZSRR powinno być zaryzykowanie wielkiej gry, zostawienie na boku tej małej gierki, jaką jest zachowanie jałtańskich zdobyczy w Europie Wschodniej, która jest obsesją radzieckiego kierownictwa od czasów śmierci Stalina. Kierownictwo radzieckie powinno dokonać radykalnej wolty w kierunku unii z Europą.

Thiriart posiadał ogromny zasób kultury historycznej, podpierał swoje tezy przykładami z analogicznych wydarzeń historycznych. W tym konkretnym

¹⁵ „La Nation Europeenne”, nr 29, cit., s. 6.

¹⁶ „La Nation Europeenne”, nr 16 (15 kwiecień-15 maj 1967), s.9.

¹⁷ „La Nation Europeenne”, nr 10, cit., s. 12.

przypadku odnajdywanie historycznych analogii nie jest chybione. Przywoływał politykę Bismarcka w stosunku do Austrii po bitwie pod Sadową: zasada nie upokarzania zwyciężonego: „Dla Moskwy zgoda z Europą powinna oznaczać przekroczenie ducha Jałty – nowa Sadowa to zjednoczenie po 1945”.

Przedstawiono tutaj główne tezy myśli geopolitycznej Jeana Thiriarta w stosunku do ZSRR z lat 60. w formie maksymalnie syntetycznej. Tematyka ta jest niezmiernie szeroka, posiadająca wiele szczegółowych odgałęzień mieszczących się w ramach subdyscyplin geopolityki takich jak np: stosunek Jeana Thiriarta do kwestii ideologii marksistowskiej, do systemów politycznych państw Europy Wschodniej (zwanym przez niego narodowymi komunizmami), do komunistycznych partii Europy Zachodniej, czy konfliktu arabsko-izraelskiego.

Również odrębnym zagadnieniem wydają się być poszukiwania mistrzów geopolityki mających zasadniczy wpływ na krystalizację jego myśli.

Praktycznie zupełnie pominięto udział Thiriarta w życiu politycznym omawianego okresu, w którym to spotykał się z wieloma znanymi przywódcami państw.

Na zupełnie osobne potraktowanie zasługuje to, jak myśl geopolityczna Jeana Thiriarta traktowana jest obecnie już po Jego śmierci w 1992 roku. W największym skrócie można powiedzieć, że jest ona przedmiotem analiz i opracowań głównie w Rosji oraz w Stanach Zjednoczonych, a stosunkowo mało w Europie.

To jednak jak współcześnie jest ona receptowana, może być przedmiotem osobnego opracowania.

Konkluzje

Dwaj wrogowie Europy, rozpoznani przez Thiriarta w omawianym okresie to Rosjanin i Amerykanin, z czego ten drugi jest o wiele groźniejszy, ponieważ jest potężniejszy. Gospodarka ówczesnego ZSRR jest w powijakach, ponadto jest uzależniona od USA jeszcze na długo. Jean Thiriart (dla, którego Ural nie jest żadną granicą cywilizacyjną) snuje wizję wielkiej Europy, rozciągającej się od Dublina do Władywostoku. W tym celu: „nacjonalizm rosyjski pozostaje ostatnim nacjonalizmem do wyłknięcia w Europie. Niemcy wyleczyli się ze swojego nacjonalizmu w 1945 roku [...]. Przymierze Moskwy z nami [...] jest pożądane. W tym celu należy najpierw zbudować Europę polityczną aż do Bukaresztu. W najbliższym czasie Rosja jest naszym wrogiem, wojskowym okupantem. W dalszej perspektywie należy zadbać o dobre stosunki z ZSRR, by na koniec, w jeszcze odleglejszej perspektywie Wielka Europa mogła wchłonąć Rosję”¹⁸.

W latach 80. Jean Thiriart wraz z Lucem Michelem i Jose Cuadrado Costą zakładają szkołę euro-radziecką, w ramach, której pojawia się idea Europy, zrodzonej przy pomocy armii radzieckiej.

Thiart, który w latach 1964-1969 r. pisał, że proces zjednoczenia Europy nie może, nie powinien być skierowany przeciwko ZSRR, w 1981 r. napisze: „ZSRR może tylko przyspieszyć ten proces – proces kontynentalnego zjednoczenia”¹⁹.

¹⁸ „La Nation Europeenne”, nr 16, dz.cyt., s. 9.

¹⁹ J. Thiriart, *Jewro-Sowieckaja Imperia ot Wladiwostoka do Dublina, Soderżenie Dwoch Tomow*, s. 23, (maszynopis w posiadaniu autora).

Dodając w innym miejscu: „Z geopolitycznego punktu widzenia ZSRR jest spadkobiercą Trzeciej Rzeszy. Nie pozostaje mu więc nic innego jak tylko ruszając ze wschodu na zachód dopełnić to czego Trzecia Rzesza nie zdołała dokonać ruszając z Zachodu na Wschód”²⁰.

SUMMARY

THE SOVIET UNION IN GEOPOLITICAL THOUGHT OF JEAN THIRIART (YEARS: 1964-1968)

The article has the introduction character of basic points in geopolitical thought - Jean Thiriart, in relation to Soviet Union in the years (1964-1968). The proposition of this Belgian geopolity thinker, comunitarist and European theoretician nationalism to USSR, in defiance of some western studies in the 80s XX age had not some radical changes. It is possible to think about development of thought and analyses, which are explained in books, pamphlets and periodicals, which Jean Thiriart publishes during the existence of his Organizations (Jeune Europe and "Communautaire Europeen Party").

Despite of this, years: 1964-1968 are treated by explorers as a peak period of Thiriart's achievements on the geopolitical journalism, for which the most representative writing was "La Nation Europeenne" („the European Nation”). Two recognized by Thiriart European enemies in discuss period, is the Russian and the American, from what this second more dangerous, because he is more powerful. The economy of USSR in that period was depended on USA on long time. Jean Thiriart (for him Ural is not any civilization border) devise the vision of great Europe, stretching from Dublin to Władywostok.

²⁰ Ibidem, s. 11.